

Sygn. akt I ACa 187/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess
Sędziowie:	SSA Paweł Czepiel SSA Teresa Rak (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. G.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Staroście (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 28 sierpnia 2018 r. sygn. akt I C 1051/17

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.**

SSA Paweł Czepiel SSA Jerzy Bess SSA Teresa Rak

Sygn. akt I ACa 187/19

UZASADNIENIE

Powódka M. G. pozwem wniesionym w dniu 9 czerwca 2017 r. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej – Skarbu Państwa - Starosty (...) kwoty 2.855.160 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną powódce przez pozwanego wskutek naruszenia art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w zw. z art. 136 ust. 2 u.g.n. oraz w zw. z art. 415 i 417 § 1 k.c. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Na uzasadnienie żądania powódka podała, że na mocy decyzji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z dnia 21 października 1969 r. nr (...) zostały wywłaszczone parcele(...) o pow. 0,2977 ha, (...) o pow. 0,010 ha, (...) o pow.

0,2242 ha, które stanowiły własność M. K. i parcela(...)o pow. 0,4877 ha, która stanowiła współwłasność M. K. i J. K., położone w gminie (...). Z decyzji wynika, że wywłaszczenie nastąpiło na cele związane z budową magazynów przewidzianych przez decyzję z dnia 5 sierpnia 1965 r nr(...) Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K..

Wymienione parcele utworzyły działki ewidencyjne nr (...) o pow. 167,87 ha, a następnie na podstawie operatów pomiarowych sporządzonych w latach 1990 – 2000 weszły w skład działki nr (...) o pow. 21,56 ha. W dniu wniesienia pozwu w wyniku przekształceń, decyzji i umów wymienione działki objęte były księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla K.w K. Wydział IV Ksiąg Wieczystych, a jako ich właściciel ujawniona była spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. W marcu 2000 roku powódka jako spadkobierczyni właścicieli zwróciła się z wnioskiem do Starosty (...) o zwrot w/w działek ze względu na fakt, że stały się one zbędne na cel określony w Decyzji Wywłaszczeniowej. Starosta w dniu 9 stycznia 2012 r. wydał decyzję znak (...) w której stwierdził, że działki nie zostały zagospodarowane na cele wskazane w Decyzji Wywłaszczeniowej i że od samego początku były one zbędne w rozumieniu art. 137 ust. 1 u.g.n. Nie zwrócił jednak nieruchomości, wskazując, że w chwili wydania decyzji działki były własnością firmy (...) sp. z o.o.

Zwróciła powódka uwagę, że ustawowy zakaz użycia wywłaszczonej nieruchomości na cele inne niż wskazane w decyzji wywłaszczeniowej obejmuje też zakaz rozporządzania nieruchomością. Ponadto Starosta nie dopełnił określonego w art. 4 pkt 5 u.g.n. obowiązku poinformowania o zbędności nieruchomości na cele wskazane w Decyzji Wywłaszczeniowej oraz o możliwości zwrotu tej nieruchomości. Na skutek tego powódka poniosła szkodę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym z brakiem poinformowania jej o zbędności działek.

Pozwany Skarb Państwa – Starosta (...) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Zarzucił brak legitymacji biernej po swojej stronie oraz podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Podniósł pozwany, że wymienione nieruchomości zostały objęte decyzją Starosty (...) z dnia 19 czerwca 2000 r. (...) w przedmiocie wygaszenia trwałego zarządu Ministerstwa Obrony Narodowej. Na podstawie tej decyzji nieruchomość przekazana została Agencji Mienia Wojskowego. Wg pozwanego jest to państwowa osoba prawna i jednostka odrębna od Skarbu Państwa, która powinna być w tej sprawie pozwana, gdyż przejęła wszystkie prawa i obowiązki związane z przedmiotową nieruchomością w tym również sprawy związane z roszczeniami byłych właścicieli lub ich spadkobierców dot. zwrotu nieruchomości wywłaszczonych na rzecz Skarbu Państwa na cele budownictwa wojskowego, prowadzonych w trybie art. 136 ust. 3 u.g.n.

Zarzucił też pozwany, że roszczenie powódki jest przedawnione, bowiem decyzja Starosty (...) o niemożliwości zwrotu działek została wydana 19 stycznia 2012 r. Trzyletni termin przedawnienia wynikający z art. 442¹ k.c. rozpoczął bieg z chwilą uprawomocnienia się decyzji z 19 stycznia 2012 r. i zakończył się w 2015 r. Powódka z chwilą wydania decyzji wiedziała o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Nie wykazała też powódka, by bieg terminu został przerwany, bądź zawieszony. Wskazał też pozwany, że nieruchomość była wykorzystywana na cele wskazane w decyzji wywłaszczeniowej, a nieruchomość bez względu na cel wskazany w decyzji i tak podlegałaby wywłaszczeniu na cele obronności i bezpieczeństwa państwa. Zarzucił nadto pozwany, że powódka przyczyniła się do szkody na skutek zaniechania wytoczenia powództwa o unieważnienie umów cywilnoprawnych rozporządzenia nieruchomością na rzecz podmiotów trzecich. Zakwestionował też wysokość szkody.

Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Krakowie powództwo oddalił i zasądził od powódki rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 15 000 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Powódka jest spadkobierczynią M. K. i J. K..

Decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z dnia 21 października 1969 r. nr (...) wyłączone zostały: parcela l. kat. (...) o pow. 0,2977 ha, l. kat. (...) o pow. 0,0101 ha, l. kat. (...) o pow. 0,2242 ha oraz l. kat. (...) o pow. 0,4877 ha, b. gm. kat. (...) które w dniu wydawania ww. decyzji stanowiły własność M. K., natomiast parcela l. kat. (...) stanowiła współwłasność M. K. i J. K..

Nieruchomości wyznaczone zostały na cele budownictwa, zgodnie z decyzją o lokalizacji szczegółowej nr (...) z dnia 5 sierpnia 1965 r. wydaną przez Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K..

Na skutek zmian w ewidencji gruntów i budynków ww. parcele utworzyły działki ewidencyjne nr (...) o pow. 167,87 ha, a następnie na podstawie operatów pomiarowych sporządzonych w latach 1990 – 2000 weszły w skład działki nr (...) o pow. 21,56 ha.

Decyzją Starosty (...) z dnia 19 czerwca 2000 r. sprostowanej decyzją z dnia 25 lipca 2000 r. (...) zarząd nad wyłączoną nieruchomością powierzony został Agencji Mienia Wojskowego. Agencja jako instytucja powiernicza zbyła własność m.in. działki nr (...) wraz z wchodzącą w jej skład działką (...) w dniu 9 kwietnia 2001 r. aktem notarialnym Repertorium (...) na rzecz podmiotu trzeciego – (...) S.A. w K..

(...) S.A. w K. przejęła spółka (...) LTD tym samym nabywając wszelkie prawa do jej nieruchomości. Następnie umową z dnia 5 grudnia 2005 r. rep. (...) Spółka (...) Ltd sp. z o.o. przeniosła własność m.in. wyłączonych nieruchomości na rzecz spółki (...) sp. z o.o., która z kolei w dniu 22 grudnia 2009 r. rep. (...) wniosła tytułem wkładu niepieniężnego do (...) Sp. z o.o. Sp. komandytowa z siedzibą W. prawo własności wyłączonych nieruchomości. Umową z dnia 28 stycznia 2010 r. rep. (...) (...) Sp. z o.o. Sp. komandytowa przeniosła prawo własności nieruchomości na rzecz (...) sp. z o.o. w W.. W dacie wniesienia pozwu w księdze wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla K. w K. IV Wydział Ksiąg Wieczystych jako właściciel ujawniona jest spółka (...) sp. z o.o. w W.

W dniu 2 marca 2000 r. powódka wystąpiła do Starosty (...) o zwrot nieruchomości ze względu na fakt, że stały się one zbędne na cel określony w Decyzji Wyłączeniowej. Decyzją z dnia 19 stycznia 2012 r. znak (...) Starosta (...) stwierdził, że choć działki nie zostały zagospodarowane na cele wskazane w Decyzji Wyłączeniowej i że od samego początku były one zbędne w rozumieniu art. 137 ust. 1 u.g.n., to nie ma możliwości ich zwrotu z uwagi na fakt, że w chwili wydania decyzji były własnością podmiotu trzeciego. Pełnomocnik powódki decyzję tę otrzymał w dniu 24 stycznia 2012 r., Decyzją Wojewody z dnia 28 sierpnia 2012 r. decyzja Starosty została utrzymana w mocy i stała się prawomocna.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów prywatnych i urzędowych, które nie budziły wątpliwości, a nadto nie były kwestionowane przez strony.

Dokonując oceny prawnej Sąd wskazał, że powódka dochodziła od Skarbu Państwa – Starosty (...) odszkodowania za niedokonanie zwrotu na jej rzecz nieruchomości wyłączonych na mocy decyzji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z dnia 21 października 1969 r. nr (...) a nie użytych na cel wskazany w decyzji o wyłączeniu. Przed wyłączeniem nieruchomości stanowiły własność M. K. i J. K., a powódka jest ich jedyną spadkobierczynią.

Z art. 136 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. wynika, że w razie powzięcia zamiaru użycia wyłączonej nieruchomości lub jej części na inny cel niż określony w decyzji o wyłączeniu, właściwy organ zawiadamia poprzedniego właściciela lub jego spadkobiercę o tym zamiarze, informując równocześnie o możliwości zwrotu wyłączonej nieruchomości.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany jest biernie legitymowany do występowania w niniejszym postępowaniu. Ustawa z dnia 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego w art. 6 obligowała Skarb Państwa do powierzenia Agencji Mienia Wojskowego wykonywania prawa własności i innych praw rzeczowych na jego rzecz w stosunku do mienia, o którym mowa w art. 2 tej ustawy. Nieruchomość będąca przedmiotem niniejszego postępowania należy do tej kategorii. W stosunku do powierzonego

mienia Agencja była uprawniona do wykonywania wszelkich przejawów własności wskazanych w art. 7 ustawy, w tym gospodarowania, utrzymywania, uporządkowanie stanu prawnego i prowadzenie ewidencji mienia. Przez wykonywanie praw Skarbu Państwa należy rozumieć tylko takie prawa, jakie wyraźnie przewiduje dla Agencji Mienia Wojskowego ustawa. W świetle uregulowań ustawy Agencja Mienia Wojskowego jako osoba prawna jest niejako instytucją powierniczą w stosunku do Skarbu Państwa jako właściciela mienia. Oznacza to, że z chwilą przekazania mienia o jakim mowa w art. 2 ustawy na Agencję nie przeszły jakiegokolwiek prawa rzeczowe przysługujące Skarbowi Państwa, lecz tylko kompetencja do ich wykonywania w zastępstwie Skarbu Państwa. Agencja była więc uprawniona do sprzedaży powierzonego jej mienia w imieniu i na rachunek Skarbu Państwa. Jednocześnie wraz z powierzeniem Agencji wykonywania prawa własności i innych praw rzeczowych w stosunku do określonej nieruchomości na Agencję nie przeszły żadne obowiązki Skarbu Państwa wynikające z faktu wcześniejszego wywłaszczenia tej nieruchomości. Żaden przepis prawa nie przenosi bowiem na Agencję Mienia Wojskowego obowiązków, które ma realizować podmiot wywłaszczający, czyli w tym konkretnym przypadku Skarb Państwa, ani też nie uchyla tych obowiązków względem Skarbu Państwa.

Powództwo zatem prawidłowo zostało skierowane przeciwko Skarbowi Państwa – Staroście (...), na którym także na podstawie art. 136 ust 2 u.g.n. ciąży obowiązek zawiadomienia spadkobierczyni poprzednich właścicieli iż może ona ubiegać się o jej zwrot. Starosta tego obowiązku informacyjnego zaniechał. Pomimo zaś wniosku powódki z 2 marca 2000 r. przekazał on przedmiotowe działki w trwały zarząd Agencji Mienia Wojskowego, jednak pozostawały one w tamtym okresie we władaniu Skarbu Państwa.

Nieruchomości zostały zbyte przez Prezesa Agencji działającego w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa na podstawie umowy sprzedaży zawartej aktem notarialnym z dnia 9 kwietnia 2001 r. Rep. (...), następnie zaś zmieniały kolejnych właścicieli. Postępowanie Starosty Sąd Okręgowy ocenił jako niezgodne z prawem, bowiem ustawowy zakaz użycia wywłaszczonej nieruchomości na cele inne niż określone w decyzji o wywłaszczeniu obejmuje także zakaz rozporządzania nieruchomością w drodze czynności prawnej, w wyniku której uprawnienie do korzystania z nieruchomości przechodzi na inną osobę.

Powołał Sąd prezentowany pogląd, że w przypadku gdy wbrew zakazowi nastąpiło rozporządzenie prawem do wywłaszczonej nieruchomości konieczne jest uregulowanie stanu stosunków prawnych na nieruchomości w taki sposób aby organ administracji miał ją w swoim władaniu i by mógł rozporządzić nią w realnej decyzji o zwrocie nieruchomości. Wskazał też na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2005 r., I CK 130/05, w którym Sąd wypowiedział się, że utrata możliwości uzyskania zwrotu wywłaszczonego prawa może stanowić szkodę.

Powołując jako podstawę art. 417 § 1 k.c. stanowiący, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Powyższy przepis znajduje zastosowanie o ile szkoda została wyrządzona „przy wykonywaniu władzy publicznej”. Przesłanka ta utożsamiana jest z pojęciem bezprawności. Dla ustalenia odpowiedzialności władz publicznych, obok zdarzenia sprawczego, konieczne jest ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, a więc szkody i związku przyczynowego. Art. 417 k.c. statuuje odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, a zatem nie jest konieczne ustalenie winy podmiotu dla przypisania mu odpowiedzialności.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powódka poniosła szkodę przez niezgodne z prawem zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej przez Starostę (...), co uzasadnia odpowiedzialność Skarbu Państwa – Starosty (...). Zwrócił Sąd uwagę, że od samego początku parcele były zbędne na cel określony w decyzji wywłaszczeniowej, a mimo tego postępowanie o ich zwrot zostało wszczęte dopiero wskutek wniosku powódki, w 2000 r., a nie wskutek zawiadomienia przez właściwy organ (Starostę (...)). Podzielił Sąd ustalenia dokonane przez Starostę w decyzji z dnia 19 stycznia 2012 r. Skarb Państwa - Starosta (...) jest podmiotem odpowiedzialnym na zasadzie ryzyka, a zatem okoliczność braku winy (niedysponowanie faktycznie nieruchomością i jej sprzedaż przez Agencję Mienia Wojskowego, uniemożliwiająca zwrot nieruchomości pomimo istnienia przesłanek prawnych ku temu) nie uchyla jego odpowiedzialności. Tym bardziej, że to Skarb Państwa był właścicielem przedmiotowej nieruchomości

i tylko on jako właściciel mógł podjąć działania zmierzające do jej zwrotu na rzecz powódki. Pomiedzy opisanym zachowaniem Strony Pozwanej a szkodą w postaci niezwrócenia nieruchomości na rzecz powódki zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Gdyby Strona pozwana bezzwłocznie ustaliła, że wywłaszczona nieruchomość jest zbędna na cel określony w decyzji wywłaszczeniowej, zawiadomiła o tym powódkę oraz podjęła inne działania na rzecz uregulowania stanu stosunków prawnych dot. przedmiotowych działek, nie byłoby przeszkód ku zwrotowi nieruchomości na rzecz powódki, a zatem nie poniosłaby ona szkody.

Za uzasadniony uznał Sąd jednak zarzut przedawnienia roszczenia.

Podzielił Sąd pogląd wyrażany przez Sąd Najwyższy, że przekazanie działki na cele niezgodne ze wskazanymi w decyzji wywłaszczeniowej jest czynem niedozwolonym, a byłym właścicielom przysługuje wówczas roszczenie o odszkodowanie. Bieg terminu jego przedawnienia rozpoczyna się z dniem wydania ostatecznej decyzji organu odmawiającej zwrotu nieruchomości.

W niniejszej sprawie ostateczną decyzją odmawiającą zwrotu nieruchomości była decyzja Wojewody (...) z 28 sierpnia 2012 r., powództwo zaś zostało wytoczone przez powódkę w dniu 19 czerwca 2017 r., czyli prawie 5 lat po wydaniu ostatecznej decyzji.

Termin przedawnienia zaś zgodnie z art. 442¹ k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 21 kwietnia 2017 r. o roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji wynosi 3 lata i upłynął w 2015 r.

Nie podzielił Sąd stanowiska powódki, że termin przedawnienia powinien być liczony od chwili zbycia nieruchomości na rzecz podmiotu trzeciego w 2001 r. i kwalifikowany jako występki z art. 231 §1 k.k. zgodnie z którym funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Natomiast zgodnie z §3 Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 działa nieumyślnie i wyrządza istotną szkodę, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. To zdaniem powódki uzasadnia przyjęcie dwudziestoletniego terminu przedawnienia wynikającego z art. 442¹ §2 k.c.

Sąd cywilny ma prawo dokonać samodzielnej oceny czy dany czyn może stanowić występki celem zastosowania dwudziestoletniego terminu przedawnienia. Jednak w bieżącej sprawie tutaj Sąd nie widzi podstaw do kwalifikacji czynu Starosty (...) jako występku z art. 231 k.k.

Nie znalazł też Sąd podstaw do zastosowania art. 5kc do oceny skorzystania przez pozwanego z zarzutu przedawnienia. Zwrócił Sąd uwagę, że powódka od początku postępowania administracyjnego reprezentowana przez pełnomocnika, a ponadto brała czynny udział w każdym etapie postępowania, tym samym nic nie stało na przeszkodzie aby po wydaniu ostatecznej decyzji podjęła odpowiednie kroki prawne przed upływem terminu przedawnienia, a także aby w odpowiedni sposób broniła swoich praw. Podniesienie zarzutu przedawnienia przez stronę pozwaną nie stanowi w tym wypadku nadużycia prawa.

Powyższe spowodowało, że roszczenie powódki należało oddalić.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 3 w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od wyroku wniosła powódka. Zaskarżając wyrok w całości zarzuciła:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 442¹ § 1 k.c. poprzez jego niesłuszne zastosowanie i przyjęcie, że w niniejszym stanie faktycznym należy stosować 3 letni termin przedawnienia, który zdaniem Sądu pierwszej instancji upłynął w 2015 roku, podczas gdy roszczenie dochodzone przez powódkę, jako wynikające ze zrealizowania znamion występku

z art. 231 kk ulega przedawnieniu z upływem lat 20 od dnia popełnienia przestępstwa (442¹ § 2 k.c.), tj od dokonania dnia 9 kwietnia 2001 r. bezprawnej sprzedaży wywłaszczonej nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa,

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 442¹ § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji błędne uznanie, iż w niniejszej sprawie za skutecznie podniesiony uznać należy zarzut przedawnienia roszczenia,

- naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a to bezzasadne przyjęcie, iż brak jest podstaw do kwalifikacji czynu Starosty (...) jako występku z art. 231 kk; zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także brak wskazania w uzasadnieniu wyroku okoliczności, na których oparł się Sąd pierwszej instancji przy czynieniu ustalenia, iż brak jest podstaw do kwalifikacji czynu Starosty (...) jako występku z art. 231 kk,

- naruszenie prawa procesowego tj. art. 217 § 1 w zw. z art. 227 kpc poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego w przedmiocie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego.

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła powódka o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 2.855.160 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami postępowania, przy jednoczesnym rozpoznaniu postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 14 sierpnia 2018 r. oddalającego wniosek powódki o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego oraz przeprowadzeniu tego dowodu w postępowaniu apelacyjnym. Wniosła też o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki na uwzględnienie nie zasługuje.

Na wstępie wskazać należy, że ustalenia faktyczne jakich dokonał Sąd pierwszej instancji są prawidłowe, Sąd Apelacyjny je podziela i przyjmuje za własne. Zresztą same ustalenia nie były sporne, zwłaszcza w sensie ustalenia ciągu zdarzeń jaki miał miejsce i który doprowadził do wydania decyzji o odmowie zwrotu nieruchomości, czego powódka domagała się w postępowaniu administracyjnym.

W istocie spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do kwestii legitymacji pozwanego Skarbu Państwa, który ją kwestionował, twierdząc, że wygaszenie decyzją Starosty (...) trwałego zarządu Ministerstwa Obrony Narodowej i przekazanie nieruchomości Agencji Mienia Wojskowego, która jest odrębną od Skarbu Państwa osobą prawną, która przejęła wszystkie prawa i obowiązki związane z nieruchomością, w tym również sprawy związane z roszczeniami byłych właścicieli lub ich spadkobierców, co powoduje, że pozwanym w sprawie powinna być Agencja Mienia Wojskowego, a także do kwestii przedawnienia. Niezależnie także od zakwestionowania swojej legitymacji pozwany Skarb Państwa podniósł w sprawie zarzut przedawnienia roszczenia powódki, wskazując, że termin przedawnienia wynosi 3 lata na podstawie art. 442¹ § 1 kc i upłynął w 2015 roku, powódka zaś z powództwem wystąpiła w 2017 r. Powódka natomiast w odniesieniu do tego zarzutu podniosła, że winien Sąd zastosować przepis art. 442¹ § 2 kc, bowiem jej szkoda wynikała z przestępstwa określonego w art. 231 kk i termin przedawnienia wynosi lat 20, a należy go liczyć od daty kiedy nastąpiło zbycie nieruchomości na rzecz spółki (...), co miało miejsce w kwietniu 2001 r. Dodatkowo podniosła, że powołanie się przez pozwanego na przedawnienie stanowi nadużycie prawa o jakim mowa w art. 5 kc.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że pozwany Skarb Państwa – Starosta (...) jest w sprawie biernie legitymowany i argumentację przemawiającą za takim przyjęciem. W istocie na podstawie ustawy z dnia 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego Skarb Państwa miał obowiązek powierzenia Agencji wykonywania prawa własności i innych praw rzeczowych na jego

rzecz w stosunku do mienia, o jakim jest mowa w art. 2 ustawy. Z art. 7 ustawy wynika, że zadaniem Agencji jest w szczególności gospodarowanie, utrzymywanie, uporządkowanie stanu prawnego i prowadzenie ewidencji mienia o jakim mowa w art. 2 ustawy. Z uregulowań tych wynika, że Agencja jest niejako instytucją powierniczą w stosunku do właściciela mienia czyli Skarbu Państwa. Zatem w wyniku przekazania mienia na Agencję nie przeszły prawa rzeczowe przysługujące Skarbowi Państwa, a tylko uprawnienie do ich wykonywania w zastępstwie Skarbu Państwa. Agencja była uprawniona do sprzedaży mienia, które zostało jej powierzone w imieniu i na rachunek

Skarbu Państwa. Ustawa nie przeniosła na Agencję obowiązków Skarbu Państwa związanych z wcześniejszym wywłaszczeniem nieruchomości. Oznacza to, że pozwanym w sprawie winien być Skarb Państwa – Starosta (...), bowiem to na tym reprezentancie Skarbu Państwa spoczywały obowiązki związane ze zwrotem wywłaszczonych nieruchomości, w tym obowiązek zawiadomienia właścicieli lub ich spadkobierców o możliwości ubiegania się o zwrot nieruchomości.

Nie budzi dla Sądu Apelacyjnego wątpliwości, że po stronie powódki zaistniały wszystkie przesłanki do zwrotu nieruchomości, które w latach 60 – tych ubiegłego wieku zostały wywłaszczone właścicielom – rodzicom powódki. Okoliczność ta w sposób jednoznaczny wynika z decyzji Starosty (...) z dnia 19 stycznia 2013 roku o odmowie zwrotu na rzecz powódki wymienionych w niej działek. Powódka o zwrot działek wystąpiła w 2000 roku. Poza sporem pozostawało w postępowaniu administracyjnym, że działki stały się zbędne na cel na jaki zostały wywłaszczone. Nakładało to na Starostę obowiązek zawiadomienia powódki o możliwości ubiegania się o ich zwrot (art. 136 ust. 2 ugn). Zawiadomienia takiego powódka co prawda nie otrzymała, ale sama w marcu 2000 roku wystąpiła do Starostwa Powiatowego w K. o zwrot nieruchomości. Natomiast w dniu 9 kwietnia 2001 roku Agencja Mienia Wojskowego dokonała przeniesienia własności, między innymi objętych wnioskiem powódki na rzecz spółki (...). Przeniesienie własności nieruchomości na rzecz tej spółki, a następnie dalsze rozporządzenia stanowiły przyczynę, dla której zwrot nieruchomości stał się niemożliwy, co spowodowało wydanie decyzji o odmowie zwrotu nieruchomości. Decyzja powyższa stała się ostateczna w czerwcu 2012 roku. Podkreślić trzeba, że wynikający z ustawy zakaz użycia wywłaszczonej nieruchomości na cele inne niż wynikające z decyzji wywłaszczeniowej obejmuje także zakaz przeniesienia własności nieruchomości na inny podmiot w drodze czynności prawnej.

Niewątpliwie brak zawiadomienia powódki o możliwości zwrotu nieruchomości, a następnie jej zbycie przez Agencję Mienia Wojskowego pozostawały w sprzeczności z przepisami prawa.

Zbycie nieruchomości spowodowało, że powódka utraciła możliwość odzyskania wywłaszczonych nieruchomości. Nie mogąc zaś odzyskać nieruchomości, które stały się zbędne, bądź od początku były zbędne na cel określony w decyzji wywłaszczeniowej powódka poniosła szkodę. Skoro szkoda została wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej na podstawie art. 417 kc odpowiada za nią Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Oczywisty jest także związek przyczynowy pomiędzy niezgodnym z prawem zachowaniem strony pozwanej, a szkodą powódki w postaci braku możliwości odzyskania wywłaszczonych nieruchomości.

Oddalając powództwo Sąd Okręgowy jednoznacznie wskazał, że przyczyną takiego rozstrzygnięcia jest wyłącznie skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia. Przyjął przy tym Sąd termin trzyletni liczony od dnia 28 sierpnia 2012 roku czyli od dnia wydania przez Wojewodę ostatecznej decyzji o odmowie zwrotu nieruchomości. Zdaniem powódki natomiast przedawnienie należy liczyć od dnia 9 kwietnia 2001 roku czyli od daty zbycia nieruchomości przez Agencję Mienia Wojskowego i wynosi ono 20 lat, bowiem takie działanie należy zakwalifikować jako przestępstwo z art. 231 kk.

Rozważenia zatem wymaga skuteczność podniesionego przez pozwaną Skarb Państwa zarzutu przedawnienia roszczenia powódki. Istotne jest przede wszystkim od kiedy przedawnienie rozpoczęło swój bieg i jak długi termin przedawnienia znajduje zastosowanie.

Sąd Apelacyjny w przedmiocie przedawnienia podziela stanowisko Sądu Okręgowego. Wskazać należy, że dopiero ostateczna decyzja o odmowie zwrotu nieruchomości przesądziła, że zwrot ten nie mógł nastąpić, a w konsekwencji przesądziła o szkodzie po stronie powódki, zatem dopiero wówczas aktualne stało się roszczenie odszkodowawcze. Z tym więc momentem rozpoczął bieg termin przedawnienia tego roszczenia. Termin ten należy liczyć zgodnie z przepisem art. 442¹ § 1 kc, który stanowi, że termin przedawnienia w przypadku roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym wynosi trzy lata od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Doręczenie powódce ostatecznej decyzji wydanej przez Wojewodę, co miało miejsce w sierpniu 2012 roku, należy uznać za chwilę kiedy powódka ostatecznie dowiedziała się o niemożliwości odzyskania nieruchomości, a więc o szkodzie i podmiocie odpowiedzialnym za szkodę. Termin przedawnienia zatem zgodnie z powołanym przepisem upłynął w sierpniu 2015 roku. Pozew zaś powódka złożyła do Sądu Okręgowego w dniu 19 czerwca 2017 roku, a więc blisko dwa lata po upływie terminu przedawnienia roszczenia. Zgodnie zaś z art. 117 § 2 kc po upływie terminu przedawnienia, ten przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Podniesienie więc przez pozwaną Skarb Państwa zarzutu przedawnienia stanowiło podstawę do oddalenia powództwa.

Niezależnie od powyższego Sąd Apelacyjny nie znajduje dostatecznych podstaw do przyjęcia, że zachodzą podstawy do przypisania funkcjonariuszom publicznym strony pozwanej popełnienia tzw przestępstwa urzędniczego przewidzianego w art. 231 kk. Ciężar wykazania powyższej okoliczności spoczywał na powódce. Popełnienie przestępstwa musiałoby być wykazane w sposób nie budzący wątpliwości. Zwrócić przy tym należy uwagę, że po złożeniu przez powódkę wniosku o zwrot nieruchomości w 2000 roku Starosta w dniu 6 czerwca 2000 roku zawiadomił o wszczęciu postępowania administracyjnego w trybie art. 136 ust. 3 ugn w sprawie zwrotu określonych z zawiadomieniu i wniosku powódki parcel i zawiadomienie to przesłane zostało także do Agencji Mienia Wojskowego. Mimo zawiadomienia Agencja nieruchomości zbyła na rzecz podmiotu trzeciego. Podkreślenia też wymaga, że również powódka przez cały szereg lat zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa nie złożyła, również z wniosku innego podmiotu, ani z urzędu żadne postępowanie w tym względzie się nie toczyło. Oczywiście, brak postępowania karnego i przesądzenie czy doszło do popełnienia przestępstwa nie jest przeszkodą dla czynienia przez sąd w sprawie cywilnej własnych ustaleń, jednakże stwierdzenie popełnienia przestępstwa musi być jednoznaczne, zaś w tym przypadku zarówno upływ czasu jak i brak wcześniejszego podejmowania jakichkolwiek prób wykazania przestępstwa na taką ocenę nie pozwalała.

W konsekwencji podnoszone przez powódkę zarzuty naruszenia art. 442¹ § 1 i 2 k.c, art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc mające się przejawiać w bezzasadnym przyjęciu, że brak jest podstaw kwalifikacji czynu Starosty jako występku z art. 231 kk okazały się nieuzasadnione.

Niewątpliwie natomiast po stronie powódki powstało roszczenie odszkodowawcze, którego powódka w należyty sposób nie wykorzystała.

Przed Sądem pierwszej instancji powódka nadto zarzuciła stronie pozwanej, że podnosząc zarzut przedawnienia nadużywa swojego prawa (art. 5 kc). Również w tym względzie zgodzić się trzeba z Sądem Okręgowym, że brak jest podstaw do zastosowania wymienionego przepisu. Nie może budzić wątpliwości, że roszczenie powódki jest przedawnione i że z roszczeniem, przy trzyletnim terminie przedawnienia, powódka wystąpiła blisko dwa lata po jego upływie. Równocześnie powódka skoncentrowała się na próbie wykazania, że doszło do popełnienia przestępstwa, nie starając się nawet w jakikolwiek sposób wytłumaczyć, usprawiedliwić dlaczego wniosła pozew z takim opóźnieniem. Pamiętać przy tym trzeba, że w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia może nastąpić tylko wyjątkowo, jeśli jego podniesienie przez pozwanego stanowi nadużycie prawa. To na powódzie spoczywa ciężar wykazania okoliczności, które pozwalałyby na taką ocenę. Powódka natomiast poza podnoszeniem twierdzeń, że wcześniejsze zachowania strony pozwanej, w tym dopuszczenie do zbycia nieruchomości stanowią o tym, że podnoszenie zarzutu przedawnienia musi być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, nie powołała się na żadne inne okoliczności, a zwłaszcza dotyczące okresu kiedy przedawnienie rozpoczęło swój bieg. W niniejszym postępowaniu powódka dochodzi roszczenia pieniężnego i nie wskazała żadnej okoliczności leżącej

po stronie pozwanego, która uniemożliwiłaby jej lub utrudniła wystąpienie z roszczeniem w terminie. Z drugiej zaś strony nie podjęła nawet próby usprawiedliwienia swojego opóźnienia. W zasadzie więc nie wiadomo dlaczego powódka tyle czasu od wydania ostatecznej decyzji o odmowie zwrotu nieruchomości zwlekała z wystąpieniem z roszczeniem o zasądzenie odszkodowania, tym bardziej że wcześniej w postępowaniu administracyjnym wykazywała aktywność. Zwrócić też trzeba uwagę, że zbycie nieruchomości nie dotyczyło wyłącznie powódki. W takiej sytuacji jak powódka były też inne osoby starające się o zwrot nieruchomości położonych w sąsiedztwie nieruchomości powódki, w jednym kompleksie. Przy czym z urzędu Sądowi wiadomym jest, że inne osoby wystąpiły z roszczeniami znacznie wcześniej, a w każdym bądź razie przed upływem terminu przedawnienia i wynik postępowania był dla nich korzystny. Powódka powołała się wprawdzie, że w postępowaniu administracyjnym reprezentował ją pełnomocnik, ale nie był to adwokat, ani radca prawny, jednakże nie jest to argument przemawiający za nieuwzględnieniem zarzutu przedawnienia. Nie może bowiem powódka przerzucać na stronę pozwaną własnych zaniedbań. Nie bez znaczenia jest także okoliczność, że przekroczenie terminu przedawnienia jest znaczące, bo wynosi około 2/3 z trzyletniego przedawnienia. Nie można też pominąć, że jednym z celów przedawnienia jest stworzenie z upływem czasu stanu pewności prawnej, natomiast uznanie podniesienia zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa w sytuacji znacznego przekroczenia terminu i nawet bez próby żadnego uzasadnienia sprzeciwiało by się takiemu celowi.

W takich okolicznościach również Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do przyjęcia, że podnosząc zarzut przedawnienia pozwany Skarb Państwa nadużył swojego prawa.

Brak jest także podstaw do uznania za uzasadniony zarzutu naruszenia art. 217 § 1 w zw. z art. 227 kpc poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego w przedmiocie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, której celem byłoby określenie wartości nieruchomości, po to by ustalić wysokość szkody doznanej przez powódkę byłoby uzasadnione tylko wtedy, gdyby powództwo w jakimś zakresie podlegało uwzględnieniu. Skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia spowodowało, że dowód z opinii biegłego dla rozstrzygnięcia był bezprzedmiotowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc apelację powódki oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł przy zastosowaniu art. 102 kpc.

Zgodnie z powołanym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten realizujący zasadę słuszności, stanowi wyjątek od ogólnej reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi, na jego żądanie, wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.).

Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji majątkowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 roku, sygn. akt: I CZ 110/07, niepubl.). Do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" należą zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku, powinien być oceniony z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r., I CZ 26/11, niepubl. oraz z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11, niepubl.). Zastosowanie uregulowania zawartego w treści art. 102 k.p.c. warunkuje tym samym wykazanie przez potencjalnego jego beneficjenta, że zarówno charakter sprawy, jak i jego sytuacja osobista są na tyle szczególne, że usprawiedliwiają sięgnięcie po zasady słuszności w miejsce stosowania w odniesieniu do obowiązku ponoszenia kosztów procesu, ogólnej reguły odpowiedzialności za wynik sprawy.

Sąd pierwszej instancji obciążył powódkę kosztami na rzecz skarbu Państwa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej w wysokości 15.000 zł. Mając natomiast na względzie charakter sprawy, niewątpliwą szkodę powódki i okoliczność, że gdyby nie skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia to roszczenie powódki przynajmniej w części zasługiwałoby na uwzględnienie Sąd Apelacyjny uznał, że nakładanie na powódkę dalszego obowiązku fiskalnego wobec skarbu Państwa byłoby nieuzasadnione i niesprawiedliwe. Dlatego też na podstawie art. 102 kpc Sąd nie obciążył powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Paweł Czepiel SSA Jerzy Bess SSA Teresa Rak